

# Nie ma podatku od niespłaconej pożyczki

*Spółka, która aż do chwili likwidacji nie oddała udziałowcowi pieniędzy, nie uzyskuje z tego powodu przychodu. Skarbowka to potwierdza.*

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

Jak rozliczyć niespłacone zobowiązania firmy, która kończy działalność? Z takim pytaniem zwróciła się do fiskusa spółka z o.o., która zawiesiła działalność i przygotowuje się do likwidacji. Posiada dług wobec jednego ze wspólników, który udzielił jej pożyczki. Udziałowiec nie zwolnił spółki z obowiązku oddania pożyczonych pieniędzy, nie umorzył zobowiązania, nie nastąpiło też jego przedawnienie. Wszystko jednak wskazuje na to, że długu wobec wspólnika nie uda się uregulować.

Na dzień zamknięcia ksiąg rachunkowych po stronie pasywów będzie więc widniało niespłacone zobowiązanie. Spółka podkreśliła, że nie wyklucza to wykreślenia z KRS. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że wykreślenie z rejestru jest możliwe także wtedy, gdy nie ma majątku pozwalającego na wypełnienie w toku postępowania likwidacyjnego wszystkich zobowiązań i pozostaną one niespłacone.

Jakie są skutki podatkowe opisanej sytuacji? Czy kwotę niespłaconej pożyczki należy zaliczyć do przychodów i odprowadzić CIT? Spółka twierdziła, że nie. Argumentowała, że ustawa o CIT mówi o powstaniu przychodu w razie umorzenia bądź przedawnienia zobowiązania. W opisanej sprawie do takich zdarzeń jednak nie dojdzie. Wygaśnięcie zobowiązania będzie skutkiem wykreślenia z rejestru i nie może być utożsamiane z umorzeniem.

Spółka podkreślił też, że z chwilą wykreślenia z rejestru przestanie istnieć. Nie można więc jej przypisać przysporzenia majątkowego, a co za tym idzie przychodu podatkowego.

Fiskus zgodził się z tym stanowiskiem (interpretacja dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 4 grudnia 2020 r., 0111-KDIB1-3.4010.453.2020.1.IZ).